

Jan CZECZOT w świetle polskich źródeł
=====
historycznych; próba ich interpretacji.
=====

"Wielka Encyklopedia Powszechna" PWN twierdzi, że Jan Czeczot urodził się w roku 1797 w Rzepichowie koło, ?/ Nowogródka, "Polski Słownik Biograficzny", że w r. 1796 również w Rzepichowie. Niektóre inne podobne źródła przyjmują za datę urodzenia Czeczota rok 1704, przy czym w jednych znajdujemy, że jego ojciec był tam /w Rzepichowie/ ekonomem /lub rzędcą, w majątku Tyzenhauza, a w drugich, że w majątku pojezuickim.

Co do precyzyjniejszej daty urodzenia sprawa jest nie mniej "urozumiemiona"; sam Czeczot obchodził urodziny 24 czerwca /w dzień św. Jana, które to imię "przyniósł" sobie na świat/. "Historia Literatury Białoruskiej" przyjmuje 7-go lipca jako datę jego urodzenia, a "Encyklopedia Białoruska" twierdzi, że było to 17 lipca. Oba źródła białoruskie podają, jako miejsce urodzenia Maluszyce.

Sprawa daty i miejsca urodzenia Jana Czeczota wydawałaby się całkiem wyjaśniona po odnalezieniu w latach międzywojennych przez Leonarda Podhorskiego-Okołowa dokumentu jego chrztu, który ma następujący tekst:

"1796, 19 lipca. Ze dworu Maluszyce.

Ja, Adalbert Szczaśnicki, proboszcz woroczański, dokonałem uzupełnienia świętych ceremonii nad Janem-Antonim, synem wielmożnych szlachetnie urodzonych państwa Tadeusza i Klary z domu Maciskiej, Czeczotów, małżonków prawnych, rotmistrzostwa nowogródzkiego, ochrzcconym dn. 6 lipca z wody tylko, przez wielbnego ojca Jana Łonowskiego, kapelana serweckiego, proboszcza obrządku grecko-unickiego.

Kumami byli: szlachetnie urodzony pan Marcin Romaszekiewicz i szlachetnie urodzona pani Anna Szymkiewiczowa, ekonomowa serwecka.

Obecnymi przy uzupełnieniu świętych ceremonii byli Wspaniały Pan Ignacy Czeczot, syn rotmistrza nowogródzkiego, i szlachetnie urodzona dziewczyna Rozalia Maciska, córka rotm. nowogródzkiego."

Przeanalizujmy ten dokument i spróbujmy wyprowadzić z tej analizy logiczne wnioski.

Co do chrztu "z wody"; wiadomo, że chrzest taki odbywał się najczęściej bezpośrednio po urodzeniu się dziecka, w przypadku jego słabego zdrowia zagrażającego życiu. Można więc, bez ryzyka popełnienia większego błędu przyjmując za wiarygodną tezę, że chrztu dokonano w dniu urodzin noworodka /o czym jeszcze później/.

Nasuwają mi się jednak pewne wątpliwości co do miejsca tych narodzin. Jeżeli bowiem uznano, że dziecko wymaga natychmiastowego ochrzczenia, to byłoby logiczne, że posłano po księdza /choćby unickiego, co było miejsce w tym przypadku/ do najbliższego kościoła. Najbliżej Maluszyce, jeśli przyjmiemy, że tam się Jan Czeczot urodził/ był kościół i klasztor dominikanów w Walówce /ok. 6 km./. Kolejno, co do odległości, była cerkiew unicka w Koreliczach /ok. 13 km./. Posłano jednak po kapłana do najdalej położonego Serwecza /ca 17 km./. Przejazd tam i z powrotem, zabrał posłańcowi co najmniej kilka godzin, a przecież chodziło o czas! Gdyby sprowadzono księdza z Walówki to czas potrzebny na przyjazd zmniejszył by się trzykrotnie.

O czym ta sytuacja może świadczyć? Ano o tym - to już jest moja hipoteza, że mały Czeczot urodził się być może nie w Maluszycach a w Serweczu, gdzie był na miejscu ksiądz unicki, który go "wstępnie" ochrzcił?

Skontrolowano mi kiedyś tę tezę następującym argumentem: a może to właśnie ks. Jan Łozowski przebywał akurat w Maluszycach i wykorzystano jego tam obecność? Mogło oczywiście tak być. Jest jednak jedno "ale". Z opisu Serwecza nic nie wiadomo, aby była tam cerkiew unicka! Była tam i owszem, kaplica katolicka w majątku Niesiołowskiego, do której przeniesiono później jego prochy z Woronczy.

Cóż więc w Serweczu mógł robić proboszcz obrządku greko-unickiego? A może zapisy historyczne nie przekazały nam informacji o istnieniu tam kościoła unickiego? Raczej mało prawdopodobne, bo o takich obiektach z reguły wspominają. Interpretuję to w ten sposób, że ks. Łozowski korzystał z kaplicy obrządku rzymsko-katolickiego Niesiołowskich, co było praktykowane w tych stronach /i jest do dzisiaj np. w zachodnich województwach w Polsce/.

Podkreślam jeszcze raz, że zapis w metryce chrztu Jana Czeczota, cyt. "z wsi Maluszyce", wcale nie przesadza o tym, iż w tej miejscowości się on urodził. Dziecko mogło być do Woronczy jedynie z Maluszyce, gdzie np. czasowo przebywali jego rodzice, przywiezione dla dokonania chrztu.

Jakichś związków Czeczotów z Serweczem świadczy udział w obrzędzie ekonomicznej serweckiej Anny Szymkiewiczowej. Niestety, nie znamy /na razie/ jej nazwiska panińskiego, co by być może sprawę wyjaśniło.

Kiedy się więc Jan Czeczot urodził? On sam twierdził, że 24-go czerwca, chrzest "z wody" odbierał 6-go lipca.

Przyjmując zaprezentowany wyżej tok rozumowania twierdzę, że w tym samym dniu co się urodził. Jest w tym sprzeczność? Nie ma, gdyż jedna data podana być mogła wg. kalendarza juliańskiego a druga wg. gregoriańskiego.

W stosowanych obecnie formach takich zapisów moglibyśmy datę urodzenia Jana Czeczota sformułować następująco: urodził się on 24.VI/6.VII.1796 r. problem byłby wiarygodnie rozwiązany.

Co w Maluszycach mogli robić rodzice Jana Czeczota? Wierzę, że jedynie byli w gościnie u krewnych /może sama pani Czeczota-?/.

Maluszyce były wsią i "okolicą szlachecką", składającą się z wielu folwarków, w tym w części będących własnością litewskich Tatarów, i z reguły o niewielkim obszarze. Tatarzy "obcym" swoich gospodarstw nie dzierżawili. Rodzin tatarskich wymienia się w Maluszycach Ułanów, Bohdanowiczów, Korych, Maluszyckich /obok rodziny identycznego nazwiska, ale chrześcijańskiej/ i innych. Znany z tego okresu wiele transakcji kupna-sprzedaży, zasewu, cesji itp. przeprowadzanych między tatarskimi właścicielami ziemi w Maluszycach. Zawsze się to odbywało między "siołami".

W Maluszycach tam oczywiście również właściciele-chrześcijanie. Z opisu pobytów w Maluszycach K. Ignacego Bułhaka, kvestarza bernardyńskiego z Nieświeża wiemy, że odwiedzał tam /ok. 1806 r./ m.in. rodziny Mackiewiczów, Markiewiczów, Rowieńskich. Z innych źródeł wiemy, że gospodarowali tam też Dobiczyńscy, później Sawiczowie.

Wskaznik geograficzny... precyzuje, że w późniejszym już czasie /około r. 1800-1820/ w wsi Maluszyce mieszkało 48 osadników polnohulniczych, orzadniały tam trzy bliskie folwarki, z których dwa, każdy o pow. 5 włók należały do mahometańskiej rodziny Ułanów, a jeden, o pow. 10 włók z "propinacją", był własnością prawosławnego duchownego Sawicza.

Jeżeli więc Tadeusz Czeczot mógł znaleźć w Maluszycach jakieś zatrudnienie, jak sądzę, jedynie w folwarku pierwotnie Dobiczyńskich a później Sawiczów. Nie znajdujemy jednak na to żadnych dowodów. Możemy więc, wg. stanu dotychczasowej wiedzy powiedzieć, że Jan Czeczot urodził się prawdopodobnie w Maluszycach, lecz pewność mieć będziemy dopiero po bezdyskusyjnym potwierdzeniu z dokumentów archiwalnych, faktu przebywania tam jego rodziców.

Wobec braku jednak dowodu w Polsce przeprowadzić nie możemy, a archiwa białoruskie, którym przekonałem się osobiście, dla polskich badaczy są zamknięte.

Z listów i utworów autorstwa Jana Czeczota, w których przywołuje on obrazy swej ziemi rodzinnej możemy sporządzić rejestr miejscowości, które tam wymienia. Są to, w zapisie alfabetycznym: Baranowie, Bielica, Łowczyce, Popławy, Uznohi, Zakret, Zubków i "domek nad Nieniemą" gdzie zostawił swoich rodziców /chodzi prawdopodobnie o folwark Cecewin, który wydzierżawił Chłewiński, i w którym Czeczot osadził w 1820 r. swoich rodziców/. Nie ma w tym spisie ani Maluszyce, ani Rzepichowa. Można to oczywiście tłumaczyć w ten sposób, że wymienił Czeczot tylko te miejscowości, które zapamiętał, a miejscowości w której się urodził nie zdążył zapamiętać, zbyt krótko tam mieszkał.

Wiemy Adam Mickiewicz nazywał swojego przyjaciela "Janem z Wyszki".

Ślad za artykułem J. Prusinowskiego, zamieszczonym w "Wspomnieniach..."

ym" polskie opracowania wyjaśniają to pochodzeniem Czeczota z Rzepichowa parafii nowomyskiej, będącym wówczas własnością Tyzenhauza. Jak pisałem wyżej, inne źródła twierdzą, że był to folwark pojezuicki. Wydaje mi się, że w obydwu tych informacjach /w sprawie własności/ jest kłótnia; folwark, w którym Tadeusz Czeczot miałby być ekonomem mógłby faktycznie należeć pierwotnie do jezuitów, a po kasacji zakonu przeszedł na własność skarbu królewskiego. Z kolei, przejął go hr. Tyzenhaus jako podskarbi królewski - rzecz jednak w tym, że zmarł on już w 1885 r., a wcześniej totalnie zbankrutował i już w 1880 r. jego majątki podlegały tzw. eksyzycji. Nie mógł więc ojciec Jana Czeczota być jego pracownikiem, kiedy to on się rodził.

Nadzieję już uprawniającym do nazywania go "Janem z Myszy" jest fakt niezgodności w Baranowiczach lub folwarku Uznohi, które to obydwa majątki ze sobą graniczyły. Jedna i druga miejscowość należała również do parafii nowomyskiej.

Jest jeszcze kolejna niejasna informacja w biografii Czeczota, polegająca na twierdzeniu, że w 1809 r. przybył on do Nowogródka i wkrótce spotkał się w jednej klasie z Adamem Mickiewiczem.

Porównania dat rozpoczęcia nauki przez Mickiewicza i Czeczota wynika, że on drugi zaczął chodzić do szkoły w Nowogródku dwa lata później. Wiadomo, że Adam powtarzał trzecią klasę nauki w roku szkolnym 1810/1811 i wówczas mógł się spotkać w jednym oddziale z Janem Czeczotem. Potwierdza to kalendarzyk polityczny za ten rok szkolny, cytowany w "Kronice życia i twórczości...", gdzie znajduje się zapis, że A. Mickiewicz i J. Czeczot kończą klasę szkoły nowogródzkiej jako uczniowie celujący.

Sytuacja komplikuje się jednak faktem powtarzania przez Mickiewicza również klasy piątej w roku szkolnym 1813/1814, gdyż wówczas Jan Czeczot byłby go wyprzedził w ukończeniu szkoły o rok, a wszyscy wiemy, że szkołę ukończył razem, i razem zresztą zgłosili się pierwotnie na Wydział Medyczny Uniwersytetu Wileńskiego.

Jeżeli więc przyjmujemy za prawdziwy rok 1809 jako datę rozpoczęcia nauki przez Czeczota, to musimy przyjąć, że nie mógł on się spotkać w jednej klasie z Mickiewiczem w powtarzanej przez niego klasie trzeciej, co dyskwalifikowałoby zapis w "Kronice życia...", a nastąpiło to dopiero przy ponownym powtarzaniu nauki przez Mickiewicza w klasie piątej w r. szk. 1813/1814. Jakby tego było mało, rozumowanie to gmatwa dodatkowo wierszyk Mickiewicza, jeśli go przyjmować dosłownie, zainprowizowany na swoich imionach w 1818 r. itp.

"Jakaż tu wina i mózgu strata!

Janie! Pamiętasz owe majówki?

Wszakże to szóste mijają lata

Młoty z Tobą zawsze półgłówki".

z którego by wynikało, że spotkali się w jednej klasie w roku 1812, czyli rok później niż to wynika ze znanych, cytowanych wyżej zapisów, i rok wcześniej niż w klasie piątej.

Moim zdaniem, rok szkolny 1812/1813 powtarzali ponownie wszyscy uczniowie nowogródzkiej szkoły /a nie wykluczone, że całej gubernii/, gdyż skutkiem zawieruchy wojennej i przechodzenia przez kraj kolejno dwóch armii, zajęcia uległy zawieszeniu. Tylko w takim przypadku obaj uczniowie, Mickiewicz i Czeczot mogli szkołę ukończyć razem, a spotkali się w niej faktycznie już w klasie trzeciej.

Pod tym jednak warunkiem, że przeniesiony datę rozpoczęcia nauki przesłana Czeczota na rok 1808.

Dla wyjaśnienia niektórych pytań i niejasności, związanych z biografią Jana Czeczota usiłowałem odtworzyć na podstawie dostępnych polskich źródeł rodowód poety.

Próba okazała się jednak bardzo skomplikowana, a to głównie dla dwójakiej pisowni tego nazwiska stosowanej w naszych źródłach.

W monografii swojej rodziny znalazłem następujący zapis, na podstawie Koblankowskiego "Zygmunt August"/:

"Kiedy wyznaczono terminy składania serebszczyzny /podatku, na 14-go maja 1534 i 6 stycznia 1535 r., wysłano dworzan wielkoksiążęcych na Litwę z listami; na stronę "oszmiańską" woj. wileńskiego pojechał Stret Sołtanowicz /Miedniki, Lida, Oszmiana, Markowo, Krewa, Mińsk, Mohylew itp/, na stronę "zawilejską" pojechał Semen Bułhakowicz, a na Podlasie Waśko Czeczot, przodek Czeczottów".

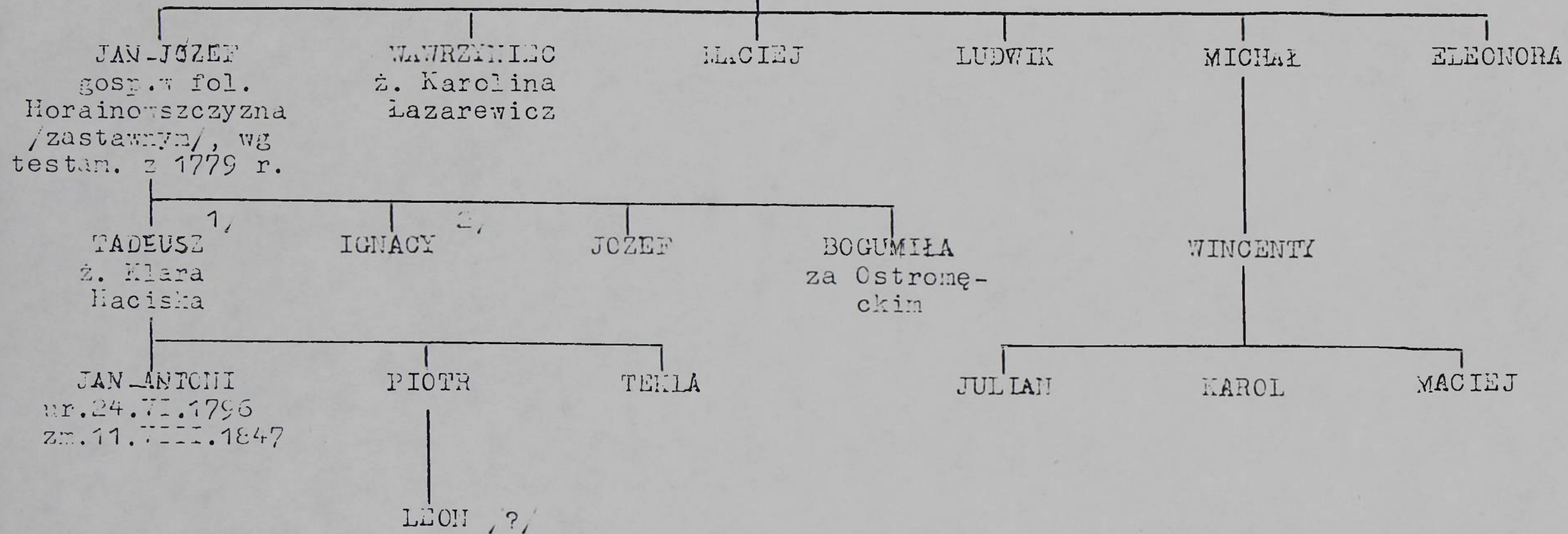
Informację tą uzupełnia Seweryn Uruski w "Rodzina, herbarz szlachty polskiej" adnotacją, że gniazdem Czeczotów było księstwo smoleńskie, po opuszczeniu którego przez Moskwę, Wasil Danilewicz Czeczot przeniósł się na Litwę i od króla Zygmunta Augusta dostał w r.1542 nadanie dóbr swojego teścia Bielika w pow. słonimskim. W r.1566 wdowa po nim, druga żona, w imieniu swoim i syna Dymitra prowadzi spór z pasierbem Fedorem o podział majątku /chodzi o folwarki Rutki i Jaroszowo/. *To uzupełnienie wg Bonieckiego.* Czeczotowie pieczętują się herbami Ostoja, Prawdzic i jedna z gałęzi używa herbu własnego /niewiadomego wyglądu/.

O analizie zapisów genealogicznych i wyeliminowaniu z filiacji tej gałęzi Czeczotów, którzy zaczęli używać odrębnej pisowni nazwiska, h.Prawdzic/ odtworzyłem zręby rodowodu Jana Czeczota z ostrożnym zastrzeżeniem co do poszczególnych zapisów, lecz dającym możliwość dokonywania uzupełnień lub iarygodnych zmian. Z monografii rodzinnej dowiedziałem się nadto, że istnieje również monografia Czeczotów, lecz pomimo odszukania tej rodziny w Polsce na ślad tego opracowania nie trafiłem. Rodowód Czeczota w załączeniu.

CZECZOTOWIE h.Ostoja

=====

Czczot FILIP
ż. Helena Okołowówna,
gosp.ok.1760 r. w fol.
Hołyńce w oszmiańskim.



1/ Wg metryki chrztu Jana-Antoniego
rotmistrz nowogródzki,
wg. Bonieckiego regent ziemi no-
wogródzkiej

2, wg metryki chrztu Jana-Antoniego
syn Tadeusza, rotmistrza
może niało być rotmi-
strzowicza?
Wg herbarzy syn Jana-Józefa